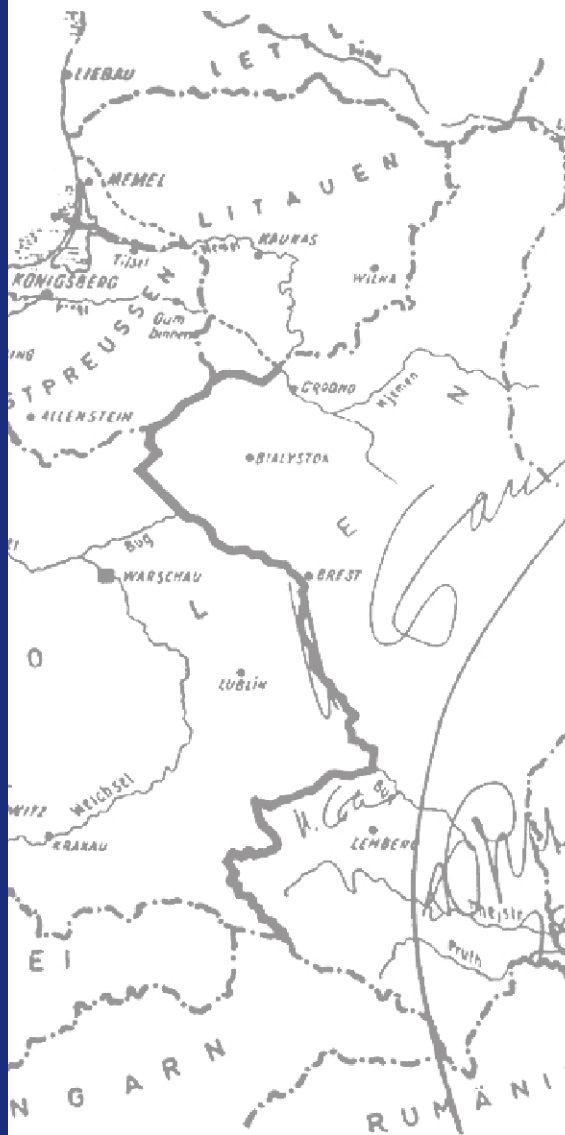


Robert Szuchta

Sierpień i wrzesień 1939 roku



Materiał edukacyjny dla nauczycieli
realizujących szkolne zadania projektowe
w ramach XVI edycji programu
„Pamięć dla przyszłości”

Publikacja powstała w ramach realizacji projektu:
„Zachować pamięć. Historia i kultura dwóch narodów”
Koordynator: Anna Różańska

Redakcja językowa i korekta
Karolina Strugińska

Redakcja techniczna i skład
Barbara Jechalska

Projekt okładki, layout
Barbara Jechalska

Ośrodek Rozwoju Edukacji
Warszawa 2019

© Copyright by Ośrodek Rozwoju Edukacji

Ośrodek Rozwoju Edukacji
Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
www.ore.edu.pl
tel. 22 345 37 00
fax 22 345 37 70

WSTĘP

W 2019 roku mija 80. rocznica wybuchu II wojny światowej – wydarzenia, które wywarło istotny wpływ na społeczeństwo europejskie, a nawet cały świat. 1 września 1939 roku wojska niemieckie zaatakowały Polskę. 17 września kraj został zaatakowany ze wschodu przez Armię Czerwoną. W wyniku prawie sześcioletniej działalności okupantów na ziemiach polskich życie straciło ok. 5,6–5,8 miliona mieszkańców Rzeczypospolitej – 60% tej liczby stanowili Żydzi.

Tło historyczne, chronologia, kluczowe postaci oraz przebieg wypadków militarnych i politycznych w tym okresie, jak również wpływ konfliktu na życie poszczególnych osób i społeczności stanowią od dekad przedmiot badań historycznych i edukacji. Podstawę tego typu działań daje istnienie pierwotnych źródeł informacji, takich jak: fotografie, dokumenty rządowe, pamiętniki, wspomnienia, relacje, itd. Badania historyczne dostarczają wiedzy, z której następnie korzystają w swojej pracy nauczyciele historii i innych przedmiotów, przekazując wiedzę o wydarzeniach z przeszłości.

Inspirację do stworzenia scenariusza realizującego temat *Czas wojny* stanowi 80. rocznica wybuchu II wojny światowej. Chronologiczny zakres wydarzeń omawianych podczas lekcji obejmuje pierwszy miesiąc wojny, a poszczególne zjawiska analizowane są z perspektywy indywidualnej – osób zapisujących własne przeżycia i doświadczenia tego okresu. Wydarzenia polityczne na skalę państwową i międzynarodową, działania rządów i operacje wojskowe pozostają tłem opowieści, a zadaniem nauczyciela jest ich odpowiednie przedstawienie. Podczas analizowania przebiegu niemieckiej, a następnie radzieckiej agresji na Polskę, w toku lekcji podjęty zostaje problem wpływu wydarzeń historycznych na życie pojedynczych osób. Takie podejście umożliwia podjęcie refleksji na temat znaczenia pewnych indywidualnych cech lub uwarunkowań (np. miejsca zamieszkania, przynależności etnicznej i religijnej, sytuacji finansowej, wyglądu fizycznego czy osobowości) dla sytuacji poszczególnych osób, grup i wspólnot lokalnych. Scenariusz porusza także problem podejmowania złożonych decyzji – dotyczących ucieczki lub pozostania w miejscu zamieszkania – i konsekwencji owych wyborów. Poznanie osobistego komentarza bezpośrednich obserwatorów i uczestników wydarzeń historycznych pomaga lepiej wyjaśnić pewne zachowania zbiorowości typowe dla przedstawianego czasu i miejsca.

Scenariusz *Czas wojny* zakłada omówienie w trakcie lekcji wydarzeń poprzedzających Holokaust, czyli zagładę ludności żydowskiej określaną przez nazistów jako „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Zbrodnia ta w dużej mierze miała miejsce na terytorium okupowanych ziem polskich. Niemieccy naziści w pierwszym miesiącu wojny przeciwko Polsce nie podejmowali jeszcze działań zmierzających do planowej eksterminacji narodu żydowskiego. Polscy Żydzi podlegali jednak szczególnym represjom, prześladowaniom, ich majątek stawał się obiektem rabunku, a dorobek kulturalny był systematycznie niszczone. Bombardowania, dewastacja miejsc zamieszkania, ucieczki na Wschód, egzekucje, wreszcie utrata najbliższych – były wspólnymi doświadczeniami Polaków i Żydów.

Historia zagłady narodu żydowskiego i historia totalitaryzmu pod rządami radzieckich komunistów stanowią dwa odrębne przedmioty studiów, badań i nauczania. Celem zaprojektowanej w scenariuszu lekcji nie jest porównywanie obu reżimów, lecz próba zrozumienia, jaki wpływ na całokształt społeczeństwa oraz na indywidualne losy obywateli polskich pochodzenia żydowskiego miał początek wojny.

KONTEKST HISTORYCZNY

23 sierpnia 1939 r. w Moskwie ministrowie spraw zagranicznych nazistowskich Niemiec i ZSRR podpisali traktat o nieagresji między obydwojoma państwami. Dotychczas wrodzy sobie partnerzy obiecali wzajemną neutralność na wypadek wojny. Podpisanie paktu Ribbentrop-Mołotow zadecydowało o rozpoczęciu wojny z Polską i jej podziale. 1 września 1939 roku wojska niemieckie zaatakowały Polskę. Samoloty niemieckich sił powietrznych bombardowały wsie i miasta, węzły komunikacyjne, fabryki i osiedla mieszkaniowe. 17 września wojska radzieckie bez wypowiedzenia wojny wkroczyły na terytorium II Rzeczypospolitej. Rozpoczął się długi okres okrutnej okupacji niemieckiej i sowieckiej. Agresja na Polskę stworzyła warunki do dokonania przez Niemcy niespotykanego dotąd w dziejach ludzkości ludobójstwa. Ofiarą jego padły miliony ludzi, głównie Żydzi, ale także Polacy, Romowie, radzieccy jeńcy wojenni i inni. W czasie wojny zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciwko ludzkości dokonali także Sowieci. Symbolem tego typu działań stała się zbrodnia katyńska.

Niemcy przygotowując się do wojny, nie ukrywali, że ten konflikt zbrojny będzie miał inny charakter niż dotychczasowe – o wiele bardziej krwawy i totalny. Adolf Hitler, przygotowując agresję na Polskę, w przemówieniu do oficerów Wehrmachtu wygłoszonym 22 sierpnia 1939 roku mówił: „Naszą siłą jest nasza szybkość i nasza brutalność [...]. Celem wojny jest [...] fizyczne zniszczenie przeciwnika. W tym celu przygotowałem [...] moje oddziały [...], rozkazując im zabijać bez miłosierdzia i bez litości mężczyzn, kobiety i dzieci polskiego pochodzenia i polskiej mowy. Tylko w ten sposób zdobędziemy przestrzeń życiową (*Lebensraum*), której potrzebujemy”. Planowana przez nazistów wojna z Polską miała więc zapewnić Niemcom pożądane przez nich terytorium. Hitler nie ukrywał, że będzie to zupełnie inna wojna, nieznana do tej pory ludzkości. Odpowiednio przygotowywał swoich podwładnych do nowych zadań – mieli stać się brutalni, bezlitośni i nieczuli na cudze nieszczęście.

Agresorzy, którzy wkrótce stali się okupantami, wykazali się niezwykłym okrucieństwem już w pierwszym miesiącu wojny. Niemieccy żołnierze, realizując zapowiedzi Hitlera z 30 stycznia 1939 roku, jechali do Polski „rozprawić się z Żydami”. Represje wobec ludności żydowskiej przybrały postać spontanicznych aktów znęcania się i poniżania – miały charakter dokuczliwych szykan, ale także bestialskich mordów. Bezczeszczone żydowskie cmentarze i synagogi, płańdrowano sklepy, grabiono mienie. W trakcie wrześniowych działań wojennych żołnierze Wehrmachtu traktowali Żydów ze szczególną brutalnością. Z niektórych miejscowości leżących blisko obszaru działań wojsk radzieckich (Pułtusk, Sierpc, Przemyśl, Jarosław, Tarnobrzeg) Żydzi zostali wygnani do strefy mającej przypaść ZSRR. Wypędzonym towarzyszyły gwałty i grabieże. Szczególnie dotkliwe represje spotkały Polaków i Żydów zamieszkujących ziemie polskie wcielone do Rzeszy. W Gdańsku i jego okolicach do końca roku zabito około 7 tysięcy osób. Tu także Niemcy dokonali jednego z największych mordów, rozstrzelując na przełomie 1939 i 1940 roku w Piaśnicy koło Wejherowa około 12 tysięcy osób, głównie Polaków z Pomorza, ale także przywiezionych z głębi Rzeszy przeciwników politycznych (rodziny należące do polskiej mniejszości narodowej oraz pochodzenia czeskiego i niemieckiego). Jesienią 1939 roku wygnano na teren Generalnego Gubernatorstwa (GG) tysiące Żydów i Polaków. Żydów ze Śląska potraktowano w szczególny sposób, nie dając im możliwości wyboru miejsca osiedlenia. Do GG deportowano też Żydów z Prus Wschodnich, a także częściowo z Łodzi i okręgu łódzkiego. Pierwsze prześladowania, grabieże i narastający terror niemiecki spowodowały, że wielu obywateli Polski zdecydowało się uciec za wschodnią granicę. 350 tysięcy spośród 600-tysięcznej ich masy stanowili właśnie Żydzi z Polski zachodniej i centralnej nazywani *bieżeńcami*.

Nieco odmienny charakter miała okupacja wschodnich terenów państwa polskiego przez ZSRR. W początkowym okresie po ich zajęciu przez Armię Czerwoną okupanci starali się prowadzić politykę opartą na zasadzie: *divide et impera* (z łac. dziel i rządź). Tworzyli z miejscowej ludności tymczasowy aparat administracyjny, faworyzując przy tym mniejszości narodowe. Dla zamieszkujących te tereny Ukraińców, Białorusinów czy Żydów sytuacja ta oznaczała szybki, choć pozorny, awans społeczny. Z tego powodu niektórzy przedstawiciele mniejszości chętnie wspierali tworzący się nowy aparat administracyjny.

Okupant sowiecki, zgodnie z założeniami ideologii komunistycznej, stosując przynależność do określonej grupy społecznej jako kryterium represji, od samego początku skierował swe działania przeciwko domniemanym wrogom klasowym. Do tej grupy zaliczono inteligencję, księży, właścicieli majątków ziemskich, zakładów pracy i fabryk, a także urzędników państwowych – w tym kolejarzy, leśników i policjantów. Przedwojenna struktura społeczna na Kresach Wschodnich spowodowała, że najliczniejszą grupę wśród nich stanowili na tym terenie Polacy. Zastosowano wobec nich przemoc i represje. Właściciele wszelkich dóbr zostali ich pozbawieni, majątki państwowe i większe prywatne zostały znacjonalizowane i przejęte na własność państwa radzieckiego. Szybko nastąpiła fala aresztowań reprezentantów polskiej inteligencji podejrzanych o organizowanie i sprzyjanie ruchowi oporu przeciwko władzy radzieckiej. Wydano serię rozporządzeń zakazujących gromadzenia się ludności, zmuszających do usunięcia wizerunków godła państwowego i oficjalnych portretów polskich mężów stanu z urzędów, szkół i miejsc publicznych. Przystąpiono do rejestracji ludności i dóbr materialnych wszelkiego rodzaju (takich jak: radia, pojazdy mechaniczne, rowery, maszyny do szycia i pisanie). Ta szczegółowa rejestracja służyła władzom radzieckim do oceny, czy dane osoby nadają się na lojalnych obywateli ZSRR.

Wybory, które odbyły się w październiku 1939 r., można uznać za cezurę w historii ziem okupowanych przez ZSRR. Dopiero po ich zakończeniu władze sowieckie przystąpiły do gruntownej przebudowy struktury społecznej i modyfikowania warunków życia miejscowej ludności. Nastąpiła fala masowych aresztowań oraz wywózek byłych obywateli państwa polskiego w głąb ZSRR. W więzieniach, obozach i innych miejscach odosobnienia osadzono około 200 tysięcy żołnierzy Wojska Polskiego, w tym polskich oficerów, którzy dostali się do sowieckiej niewoli we wrześniu 1939 r. Nadal aresztowano działaczy politycznych, przedstawicieli inteligencji, duchownych katolickich i właścicieli majątków oraz zakładów produkcyjnych – jako wrogów klasowych.

Przejawem zaplanowanych represji wobec obywateli państwa polskiego było przeprowadzenie czterech akcji deportacyjnych w głąb ZSRR (m.in. na tereny Syberii i Kazachstanu). Pierwsza deportacja miała miejsce już w styczniu 1940 roku, a ostatnia w przeddzień agresji niemieckiej w czerwcu 1941 roku. Łącznie Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD) deportował – według jego własnych danych – od 330 do 340 tysięcy ludzi. Większość z nich – około 60 procent – stanowiły osoby narodowości polskiej. W rzeczywistości liczby te prawdopodobnie były większe, ponieważ oprócz wielkich fal deportacji miały miejsce także liczne wywózki indywidualne.

Ze wszystkich środków terroru, które Sowietów zastosowali na Kresach, najgorszym były masowe rozstrzeliwania. 5 marca 1940 r. Biuro Polityczne Komunistycznej Partii ZSRR, zgodnie z propozycją szefa NKWD – Ławrientija Berii popartą przez Józefa Stalina, postanowiło wymordować oficerów Wojska Polskiego internowanych w obozach w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie. Zagadnienie to jednak nie będzie omawiane w ramach realizacji prezentowanego scenariusza.

UWAGI NA TEMAT REALIZACJI SCENARIUSZA

Scenariusz lekcji *Czas wojny* adresowany jest do uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej, branżowej szkoły I stopnia i szkół ponadgimnazjalnych (a w roku szkolnym 2018/2019 także gimnazjów). Można go realizować w ramach lekcji historii, języka polskiego lub wiedzy o społeczeństwie – w całości albo we fragmentach. Prezentowany materiał dotyczy lekcji historii w ww. typach szkół.

Wykorzystano zróżnicowane źródła historyczne, takie jak np.: fragmenty wspomnień, relacji, dokumenty, fotografie, źródła kartograficzne oraz karykatury. Na ich bazie można przeprowadzić lekcję, która będzie wymagała od uczniów różnorodnych form aktywności. Głównym jej założeniem jest, by praca ze źródłami opierała się na analizie porównawczej¹.

Zakres chronologiczny omawianego materiału obejmuje pierwszy miesiąc wojny. Cezurę początkową stanowi agresja niemiecka i sowiecka na Polskę, a końcową kapitulacja Warszawy (w treści lekcji pojawiają się pojedyncze wydarzenia z okresu od października do grudnia 1939 roku). W tym czasie nastąpiła bowiem zmiana polityki okupantów wobec społeczeństwa polskiego. Spontaniczne, często niezorganizowane represje i szyskany skierowane przeciwko Żydom przybrały formę zorganizowanej i celowej polityki niemieckiej zmierzającej do eksterminacji, której pośredni etap stanowiła gettoizacja (pierwsze getto na okupowanych ziemiach polskich założono 28 października 1939 r.). Z kolei represje wobec polskiej inteligencji, choć były kontynuowane przez cały okres wojny, to w końcu 1940 r. nieco osłabły po przeprowadzeniu „Akcji AB” i dokonaniu zbrodni katyńskiej, podczas których wymordowane zostały elity przywódcze społeczeństwa polskiego, stanowiące największe zagrożenie dla okupantów, mających na celu niedopuszczenie do rozwoju ruchu oporu.

W scenariuszu lekcji często występują różne terminy i pojęcia historyczne. Przyjęto, że są one znane uczniom i nauczycielowi, dlatego nie zostały wyjaśnione. Jedyne wyjątek stanowią krótkie objaśnienia specyficznych terminów pojawiających się w tekstach źródłowych, np. dotyczących świąt czy organizacji żydowskich. W tym miejscu warto jednak zwrócić uwagę na zasadniczy problem związany ze stosowaniem określeń takich jak: „Żydzi”/„ludność żydowska”, „Polacy”/„ludność polska” oraz „społeczeństwo polskie”. Dwa pierwsze odnoszą się do kryteriów etnicznych – narodowych, natomiast ostatnie do kryterium miejsca zamieszkania – faktu posiadania obywatelstwa polskiego. Rozróżnienie to jest konieczne dla zrozumienia polityki okupantów (niemieckiego i sowieckiego) w stosunku do społeczeństwa polskiego, która warunkowana była różnymi kryteriami – raz narodowymi, a raz klasowymi. Żydzi i Polacy byli zatem prześladowani nie tylko ze względu na przynależność etniczną, ale także z uwagi na fakt, iż należeli do elity społeczeństwa polskiego (inteligencja, działacze społeczni i polityczni, funkcjonariusze państwowi, księża, policjanci, żołnierze) lub do grup uznanych za tzw. wrogów klasowych (właściciele ziemscy, przemysłowcy, rzemieślnicy, bogaci chłopci itd.). Na koniec warto zaznaczyć, że sklasyfikowanie kogoś w obrębie jednej z prześladowanych grup miało charakter arbitralny i wynikało z kryteriów ustalonych przez okupantów, które nie koniecznie musiały się pokrywać z samoidentyfikacją jednostki.

¹ Szczegółowe uwagi do pracy ze źródłami historycznymi na lekcjach szkolnych – patrz: Szuchta R., (2010), *Rola źródeł historycznych w nauczaniu o Zagładzie* [w:] Jędruszcak B., Młynarczyk W., Szuchta R., *Wybór źródeł do nauczania o zagładzie Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Ćwiczenia*, Warszawa: Stowarzyszenie Centrum badań nad Zagładą Żydów, s. 7–16; Szuchta R., Trojański P., (2012), *Jak uczyć o Holokauście. Poradnik metodyczny do nauczania o Holokauście w ramach przedmiotów humanistycznych w zreformowanej szkole*, Warszawa: ORE, s. 45–55 (rozdział: *Wskazówki metodyczne*).

Dla zrozumienia prześladowań Polaków i Żydów w czasie wojny konieczne jest poznanie założeń ideologii nazistowskiej i komunistycznej, które dążyły do eliminacji ze społeczeństwa rzeczywistych i domniemyanych wrogów. Dlatego we wprowadzeniu do lekcji należy przypomnieć z uczniami te tematy, zwracając szczególną uwagę na podobieństwa i różnice w definiowaniu potencjalnych wrogów systemu oraz argumentowaniu konieczności ich zwalczania. Istotną kwestią jest także zwrócenie uwagi na sposoby i formy ich zwalczania, charakterystyczne dla poszczególnych systemów totalitarnych.

W opisie poszczególnych części lekcji nie uwzględniono czasu ich trwania. Nauczyciel sam powinien określić ilość czasu potrzebną na przeprowadzenie poszczególnych części lekcji, biorąc pod uwagę stopień przygotowania uczniów do realizacji tematyki wojennej, wiek uczniów, ich możliwości percepcyjne, umiejętności w zakresie pracy z tekstem źródłowym, pracy w grupach, a także warunki lokalowe itp.

Przedstawiony poniżej materiał wraz z załącznikami stanowi jedynie propozycję dydaktyczną, którą twórczy nauczyciel wykorzysta według własnego uznania w pracy z uczniami.

Cele ogólne

- przyczyny wybuchu II wojny światowej;
- cele wojenne III Rzeszy i ZSRR;
- polityka niemieckiej i sowieckiej administracji wojskowej wobec ludności cywilnej na zajmowanych ziemiach polskich w pierwszym miesiącu wojny;
- reakcje ludności cywilnej na fakt zajmowania ziem polskich przez armie najeźdźcze.

Cele szczegółowe lekcji

Po lekcji uczniowie:

- wiedzą, jakie były przyczyny i cele agresji niemieckiej i radzieckiej na Polskę w 1939 r.;
- potrafią wskazać różnice w traktowaniu ludności polskiej i żydowskiej przez okupantów;
- znają formy represji i prześladowań, jakie wobec ludności cywilnej (polskiej i żydowskiej) stosowali okupanci;
- wymieniają założenia ideologii nazistowskiej i komunistycznej, które doprowadziły do prześladowań i represji wobec ludności cywilnej na okupowanych ziemiach polskich;
- zauważają związki pomiędzy ideologiami nazistowską i komunistyczną oraz rozumieją, jaki wpływ wywarły one na politykę okupantów wobec społeczeństwa polskiego;
- dostrzegają zło wojny i rozumieją jej destrukcyjny wpływ na losy i postawy ludzi.

Nawiązanie do podstawy programowej (historia)

- **Szkoła podstawowa (klasy VI–VIII)**

XXXI. Droga do wojny

Uczeń:

5) wymienia konsekwencje paktu Ribbentrop-Mołotow.

XXXIII. II wojna światowa i jej etapy

Uczeń:

2) charakteryzuje politykę Niemiec na terenach okupowanej Europy; przedstawia zagładę Żydów i Romów i eksterminację innych narodów; zna przykłady bohaterstwa Polaków ratujących Żydów z Holokaustu.

XXXIV. Polska pod okupacją niemiecką i sowiecką

Uczeń:

1) porównuje założenia i metody polityki niemieckiej i sowieckiej w okupowanej Polsce.

• Szkoła branżowa I stopnia

VII. II wojna światowa

Uczeń:

3) ocenia konsekwencje zawarcia paktu Ribbentrop-Mołotow;

5) przedstawia przyczyny i skutki Holokaustu oraz opisuje przykłady oporu ludności żydowskiej.

VIII. Ziemie polskie pod dwiema okupacjami

Uczeń:

1) porównuje cele i metody polityki niemieckiej i sowieckiej w okupowanej Polsce.

• Liceum ogólnokształcące, technikum

Poziom podstawowy	Poziom rozszerzony
XLV. Świat na drodze do II wojny światowej	
Uczeń:	
4) wyjaśnia genezę paktu Ribbentrop-Mołotow i przedstawia jego postanowienia.	–
LVI. Wojna obronna Polski w 1939 r. Agresja niemiecka (1 września) i Związku Sowieckiego (17 września)	
Uczeń:	
3) charakteryzuje etapy wojny obronnej, podaje przykłady bohaterstwa obrońców, [...] i zbrodni wojennych dokonanych przez agresorów [...].	Spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto: 3) ocenia zachowanie [...] ludności cywilnej podczas wojny obronnej 1939 r.

„CZAS WOJNY” – PRZEBIEG LEKCJI

I. A więc wojna!

Pierwsza część lekcji koncentruje się na przedstawieniu szerszego obrazu wydarzeń, na tle których doszło do wybuchu II wojny światowej. Uwzględnia ona perspektywę agresorów oraz reakcję na wybuch wojny ludności żydowskiej zamieszkałej na zajmowanych ziemiach polskich. Przedstaw w zarysie lub przypomnij wspólnie z uczniami wydarzenia, które doprowadziły do wybuchu wojny. Zwróć uwagę na mocarstwową politykę III Rzeszy i Związku Radzieckiego. Wyjaśnij rolę, jaką w nazistowskich Niemczech odegrała doktryna rasizmu, a w Związku Radzieckim – pogląd o walce klas. Upewnij się, że uczniowie znają podstawowe pojęcia związane z tymi ideologiami (np. Aryjczyk, wróg klasowy). Przedstaw sytuację polityczną i ekonomiczną na arenie międzynarodowej, wskazując na płonne wysiłki społeczności międzynarodowej, która za wszelką cenę dążyła do zachowania pokoju w Europie (rola Ligi Narodów, polityka *appeasementu* Francji i Anglii).

1. Przedstaw uczniom teksty źródłowe z **Załącznika 1** (fragmenty przemówień Adolfa Hitlera z 30 stycznia i 22 sierpnia 1939 r.), a następnie przeprowadź z uczniami dyskusję na temat motywów niemieckiej agresji na Polskę 1 września 1939 r.

Przykładowe pytania dla uczniów:

- Wyjaśnijcie pojęcie *Lebensraum*.
 - Jakie znaczenie dla Adolfa Hitlera miała ekspansja terytorialna na Wschód?
 - Dlaczego A. Hitler dążył do wywołania wojny?
 - Jak A. Hitler definiował głównego wroga III Rzeszy?
 - Kogo A. Hitler obarczał odpowiedzialnością za wywołanie przyszłej wojny?
 - Do jakiego wydarzenia z dziejów Europy odwoływali się w swojej retoryce wojennej naziści i Sowietzi? Dlaczego A. Hitler obarczał odpowiedzialnością za wywołanie przyszłej wojny Żydów, a Józef Stalin wrogów klasowych?
 - Wskażcie elementy propagandowe w analizowanych tekstach.
2. Rozdaj uczniom teksty źródłowe (**Załącznik 2** – fragmenty radziecko-niemieckiego traktatu o granicy i przyjaźni oraz tajnego dodatkowego protokołu z 28 września 1939 r.), a następnie pokaż rysunek przedstawiający Adolfa Hitlera i Józefa Stalina (**Załącznik 3**) oraz mapę ostatecznego podziału Polski pomiędzy Niemcy a ZSRR z 28 września 1939 r. (**Załącznik 4**). Przeprowadź z uczniami dyskusję na temat motywów radzieckiej agresji na Polskę 17 września 1939 r. W obydwu przypadkach zwróćcie uwagę na problem odpowiedzialności za wywołanie wojny.

Przykładowe pytania i polecenia dla uczniów:

- Odwołując się do wiedzy pozaźródłowej, określcie, czym był pakt Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. Jakie były jego postanowienia i znaczenie dla zachowania pokoju w Europie?
- Kiedy społeczność międzynarodowa dowiedziała się o tajnych postanowieniach paktu? Czy podjęto jakieś działania, by zapobiec wojnie?
- Jak rozumiecie znajdujący się pod karykaturą podpis: „Z miłości czy z wyrachowania?”
- Przedyskutujcie w grupach problem odpowiedzialności Niemiec i Związku Radzieckiego za wywołanie II wojny światowej.

3. Rozdaj uczniom teksty źródłowe zgromadzone w **Załączniku 5** i poproś o ich przeczytanie. Poinformuj ich, że teksty, które będą analizować, to fragmenty wypracowań żydowskich uczniów napisane we wrześniu 1941 r. na kompletach tajnego nauczania w półinternacie przy ul. Nalewki 25 w getcie warszawskim. Tematem ankiety były wojenne losy rodzin tych dzieci. Analizowane relacje znajdują się w tzw. Archiwum Ringelbluma i są dziś przechowywane w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie. Fragmenty wypowiedzi żydowskich uczniów posłużą do zbudowania refleksji na temat pierwszych doświadczeń ludności żydowskiej związanych z wojną, sposobów oceniania ówczesnej sytuacji i świadomości perspektyw na przyszłość.

Przykładowe pytania dla uczniów:

- Jak określilibyście czasy przedwojenne opisywane przez żydowskich uczniów?
- Z jakimi zdarzeniami codziennego życia uczniowie żydowskiej szkoły wiązali datę 1 września 1939 r.?
- Jak nazwalibyście doświadczenia pierwszych dni wojny, o których pisali młodociani autorzy wspomnień?

II. „Z największą brutalnością...” – prześladowania, represje, kradzieże mienia

Druga część lekcji poświęcona jest niezwykle mrocznemu aspektowi – wydarzeniom pierwszych dni wojny na ziemiach polskich. W przeciwieństwie do poprzedniej części, skoncentrowanej na samym wybuchu działań wojennych jako zjawisku politycznym, narrację w tej części lekcji kształtują bezpośrednie relacje ofiar agresji.

Realizując tę część lekcji, należy zaznaczyć, że prześladowania ludności żydowskiej miały miejsce tuż po wkroczeniu wojsk niemieckich na ziemie polskie. Pierwsze represje wobec Żydów przybrały postać spontanicznych aktów znęcania się i poniżania ich, miały charakter dokuczliwych szykan, ale także bestialskich mordów. Dodatkowo – na skutek codziennych bombardowań dzielnic żydowskich w miastach i miasteczkach, utraty źródeł utrzymania przez wiele rodzin, narastającego głodu i niepewności jutra – sytuacja egzystencjalna ludności cywilnej systematycznie się pogarszała.

Czytając i analizując materiały źródłowe zaprezentowane w tej części lekcji, należy wystrzegać się pokusy łatwego wskazywania analogii między położeniem ludności polskiej i żydowskiej. Mając na względzie status społeczności żydowskiej w Polsce – jako grupy mniejszościowej, której przedwojenne relacje z polską (głównie chrześcijańską) większością dalekie były od poprawnych – należy unikać porównań odnoszących się do położenia obu grup, które nieuchronnie prowadzić mogą do wartościowania (kto miał lepiej?). Konieczne wydaje się dobitne wskazanie uczniom, że sytuacji z września 1939 r. nie można rozciągać na cały okres wojny i okupacji.

Na koniec warto przestrzec przed zbytnim epatowaniem przemocą, które prowadzić może do niepożądanego fascynacji uczniów używaniem siły, agresją i deprecjonowaniem życia ludzkiego.

1. Podziel uczniów na pięć grup zadaniowych. Przydziel każdej grupie tekst źródłowy z **Załącznika 6**. Poproś, aby każda grupa zapoznała się z przydzielonym tekstem źródłowym i sformułowała na osobnej karcie odpowiedzi na poniższe pytania:
- Kiedy i gdzie rozegrały się wydarzenia opisane przez autora relacji, z którą się zapoznaliście?
 - O jakich formach prześladowań, represji lub przypadkach agresji wobec ludności żydowskiej wspominają autorzy przeczytanych przez Was tekstów?

- Jakich aspektów życia dotyczą akty agresji?
- Czy aktów agresji wobec ludności żydowskiej zamieszkałej w miastach i miasteczkach dopuszczali się wyłącznie wkraczający na ziemie polskie żołnierze niemieccy?
- Jak Żydzi reagowali na skierowane przeciw sobie akty agresji, takie jak zawłaszczanie ich mienia, bezczeszczenie przedmiotów i miejsc kultu religijnego itp.?
- W jaki sposób na podstawie odczytanych relacji można ocenić zachowania ludności nieżydowskiej, będącej świadkiem czynów agresywnych?
- Czy spotkaliście się kiedykolwiek z aktami agresji fizycznej lub słownej wobec jakiejkolwiek grupy mniejszościowej? Jaka była Wasza reakcja?

Następnie pokaż uczniom fotografie z **Załącznika 7**. Po ich przeanalizowaniu zachęć uczniów do refleksji, formułując polecenia, np.:

- Opiszcie własnymi słowami, co widzicie na fotografiach. Zwróćcie uwagę na postaci żołnierzy niemieckich i innych osób asystujących przy znęcaniu się i poniżaniu Żydów. Szczegółowo opiszcie te osoby, zwracając uwagę na emocje, jakie wyrażają ich twarze.
- Jak nazwalibyście postawy, które reprezentują osoby przedstawione na fotografiach? Spróbujcie dokonać ich oceny.
- Jaki jest wasz stosunek do sytuacji, które widzicie na zdjęciach?
- Zastanówcie się, kim mógł być autor fotografii oraz w jakim celu je wykonał?
- Na podstawie lektury tekstów źródłowych oraz fotografii zastanówcie się, dlaczego Niemcy dopuścili się publicznego znęcania i upokarzania Żydów?
- Biorąc pod uwagę, kto, dlaczego i w jakich okolicznościach wykonał fotografie przedstawiające znęcanie się żołnierzy niemieckich nad Żydami, zastanówcie się nad wartością poznawczą tych fotografii. Jak oceniacie ich wiarygodność jako źródeł historycznych?
- Czy dzisiaj także dochodzi do przypadków publicznego upokarzania ludzi? Jeżeli tak, to dlaczego takie sytuacje mają miejsce?

Wyniki Waszej pracy możecie zaprezentować na szerszym forum, organizując szkolną debatę nad powyższymi zagadnieniami.

III. Ucieczka na Wschód

Ważnym doświadczeniem polskich Żydów we wrześniu 1939 r. była ucieczka przed armią niemiecką na Wschód. Już przed wybuchem wojny prasa żydowska szczegółowo informowała o represjach i kolejnych aktach prawnych skierowanych przeciw Żydom w hitlerowskich Niemczech. Wiadomości te budziły uzasadnione obawy i strach przed Niemcami. Uciekinierami kierowała także nadzieja przetrwania krótkiego – jak sądzono – okresu wojny, gdyż zakładano, że będzie ona trwała jedynie do momentu włączenia się do polsko-niemieckiego konfliktu sprzymierzonych państw: Anglii i Francji. Już w pierwszych dniach wojny grupy uchodźców z zachodnich i centralnych ziem polskich podejmowały wielkie ryzyko przedostania się, często pod ostrzałem niemieckiego lotnictwa, na wschodnie tereny Rzeczypospolitej. Kierowano się w stronę dużych miast, takich jak: Lwów, Przemyśl, Białystok, Wilno. Tłumy ludzi gromadziły się przy przeprawach przez Bug oraz w całym pasie nadgranicznym w nadziei przekroczenia sowiecko-niemieckiej granicy. Jedna z osób próbujących przekroczyć granicę wspominała: „cały pas przygraniczny to tysiące ludzi czekających na otwarcie wrót do raju, tygodniami polujących na swą szansę”².

² Żbikowski A. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 3 *Relacje z Kresów*, Warszawa: ŻIH, Wstęp, s. XIV.

Po agresji sowieckiej na Polskę 17 września 1939 r. uchodźcy z Polski zachodniej i centralnej znaleźli się niejako w potrzasku. Kiedy tereny zaanektowane przez ZSRR stały się częścią państwa radzieckiego (1 i 2 listopada 1939), wszyscy znajdujący się na tych terenach otrzymali obywatelstwo radzieckie. Paszportyzacją zamierzano objąć także uchodźców z zachodu, zwanych *bieżeńcami*. Większość z nich paszportów nie przyjęła, a duża ich część w lutym 1940 r. została deportowana w głąb Rosji w ramach trzeciej akcji deportacyjnej obywateli polskich dokonanej przez NKWD. Dokładna liczba *bieżeńców* nie jest znana. Według jednego z wyliczeń Żydzi polscy mogli stanowić 350 tysięcy z łącznej liczby 600 tysięcy osób, które we wrześniu 1939 r. uszły na Wschód przed posuwającą się armią niemiecką.

Doświadczenie uchodźstwa polskich Żydów we wrześniu 1939 r. jest bardzo dobrze udokumentowane i opisane w literaturze historycznej. Omawiając z uczniami ten aspekt wrześniowych wydarzeń, warto zwrócić uwagę na współcześnie obserwowane przykłady masowych migracji. Pewne wątki i zagadnienia związane z problematyką uchodźczą można analizować w ramach lekcji wiedzy o społeczeństwie, geografii czy edukacji globalnej. Ilość i różnorodność dostępnych materiałów edukacyjnych na ten temat jest tak duża, że nie ma potrzeby udzielania w tym miejscu szczegółowych wskazówek dotyczących ich wykorzystania.

1. Przebieg ćwiczenia

Przedstaw uczniom materiał źródłowy z **Załącznika 8**. Po zapoznaniu się z nim przeprowadź z uczniami dyskusję podsumowującą. Możesz wykorzystać poniższe pytania:

- Jakie były motywacje ludzi podejmujących decyzję o ucieczce na Wschód?
- Z jakich rejonów Polski – objętej we wrześniu 1939 r. walkami – pochodzili ludzie decydujący się uciekać na Wschód?
- Jakie trudności napotykali tzw. *bieżeńcy*?
- W jakim zakresie uchodźcy mogli liczyć na pomoc napotkanych ludzi lub instytucji pomocowych?
- Jak uciekinierzy wspominają swoją ucieczkę na Wschód i w jaki sposób oceniają relacje z napotkanymi przygodnie ludźmi?

Zaprezentuj uczniom trzy fotografie z **Załącznika 9**, które przedstawiają uchodźców, a następnie wspólnie przedyskutujcie następujące kwestie:

- Jakie są główne przyczyny współczesnego zjawiska uchodźstwa? Jakich rejonów świata dotyczy ten problem?
- Jak współczesne państwa rozwiązują problem uchodźców kierujących się na ich terytorium?
- Jakie organizacje międzynarodowe aktualnie zajmują się uchodźcami? Na czym dokładnie polega ich działalność? Jak należy ocenić ich skuteczność?

IV. Praca domowa

Wariant 1:

Na podstawie wiadomości zdobytych w czasie lekcji oraz dodatkowych źródeł wyjaśnijcie kontekst i złożoność sytuacji społeczeństwa polskiego w czasie drugiej wojny światowej. Zastanówcie się, jakie znaczenie dla Polski miała okupacja niemiecka i sowiecka? W jaki sposób to wydarzenie historyczne oddziałuje na współczesnych Polaków? Swoje przemyślenia przedstawcie w formie eseju lub rozprawki.

Wariant 2:

Napiszcie esej pt.: *Pierwsze dni wojny w oczach ludności cywilnej*, odwołując się do materiałów, z którymi zapoznaliście się w czasie lekcji. Możecie dodatkowo sięgnąć do innych źródeł, takich jak np. dzieła literackie, filmy dokumentalne, wspomnienia – w całości lub fragmentach zaprezentujcie je innym uczniom waszej szkoły.

Wariant 3:

Na podstawie wiadomości z internetu oraz innych dostępnych Wam źródeł przedstawcie problem sytuacji uchodźców wojennych oraz ludzi żyjących pod obcą okupacją we współczesnym świecie. Wyniki Waszej pracy przedstawcie innym uczniom w formie plakatów, wystawy waszych prac plastycznych (rysunków, fotografii itp.) zaprezentowanych w czasie obchodów Światowego Dnia Uchodźcy (20 czerwca).

Adresy stron internetowych i materiałów edukacyjnych poświęconych problematyce uchodźstwa:

Portal Uchodźcy Info – <http://uchodzcy.info/>;

Strona Fundacji Refugee.pl im. Małgorzaty Jasiczek-Gebert – <http://www.refugee.pl>;

Strony Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców – <https://www.unhcr.org/pl/>;
<http://www.unhcr-budapest.org/poland>;

Koszewska K. (red.), (2001), *Zrozumieć innych, czyli jak uczyć o uchodźcach*, Warszawa: CODN, dostępna online: http://edukacja.warszawa.pl/sites/edukacja/files/strona/4316/attachments/zrozumiec_innych_czyli_jak_uczyc_o_uchodzcach.pdf – dostęp: 10 stycznia 2019 r.).

Kalendarium:

1939

- 30 stycznia – przemówienie Adolfa Hitlera w Reichstagu, w którym zapowiedział, że przyszła wojna będzie oznaczać „unicestwienie rasy żydowskiej w Europie”;
- 28 kwietnia – wypowiedzenie przez Niemcy paktu o nieagresji z Polską;
- 23 sierpnia – podpisanie niemiecko-radzieckiego paktu o nieagresji (pakt Ribbentrop–Mołotow);
- 1 września – agresja Niemiec na Polskę – wybuch II wojny światowej;
- wrzesień – październik – masowe aresztowania i egzekucje ludności polskiej oraz pogromy Żydów inicjowane przez *Einsatzgruppen* – specjalne oddziały policji i SS;
- 17 września – agresja ZSRR na Polskę;
- 20 września – konfiskata odbiorników radiowych należących do Żydów;
- 21 września – telefonogram Reinharda Heydricha dotyczący kolejnych etapów „rozwiązania kwestii żydowskiej” (obowiązku koncentracji Żydów i tworzenia Judenratów);
- 28 września – kapitulacja Warszawy; niemiecko-radziecki traktat o granicy i przyjaźni dokonujący ostatecznego podziału Polski na dwie strefy okupacyjne z granicą na linii rzek Narew-Bug-San;
- 8 października – dekret Adolfa Hitlera o wcieleniu województw: pomorskiego, poznańskiego, łódzkiego, zachodniej części warszawskiego i śląskiego do Rzeszy Niemieckiej;
- 12 października – dekret Adolfa Hitlera o utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa pod niemiecką administracją cywilną z ziem województw: warszawskiego (pozostała część), kieleckiego, lubelskiego i krakowskiego;
- 22 października – „wybory” Zgromadzeń Narodowych na terenach polskich Kresów Wschodnich zajętych przez ZSRR;
- 26 października – objęcie urzędu Generalnego Gubernatora przez Hansa Franka w stolicy GG – Krakowie;
- 1–2 listopada – Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o włączeniu okupowanych obszarów Polski w skład Ukraińskiej i Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Bibliografia:

- Libionka D., (2018), *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki*, Lublin: Państwowe Muzeum na Majdanku.
- Tych F., (red.), (2005), *Pamięć. Historia Żydów polskich przed, w czasie i po Zagładzie*, Warszawa: Fundacja Shalom.
- Szuchta R., (2010), *Rola źródeł historycznych w nauczaniu o Zagładzie* [w:] Jędruszcak B., Młynarczyk W., Szuchta R., *Wybór źródeł do nauczania o zagładzie Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Ćwiczenia*, Warszawa: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Szuchta R., Trojański P., (2012), *Zrozumieć Holokaust. Książka pomocnicza do nauczania o zagładzie Żydów*, Warszawa: Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- Grudzińska-Gross I., Gross J. T. (wybór i oprac.), (2008), *„W czterdziestym nas, Matko, na Sybir zesłali...”*. *Polska a Rosja 1939–1942*, Kraków: Znak.
- Wierzbicki M., (2001), *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa: Stowarzyszenie Kulturalne Fronda.
- Sienkiewicz W., Hryciuk G., (2008), *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, Warszawa: Demart.

ZAŁĄCZNIK 1

Nr 1

30 stycznia 1939, Berlin. Przemówienie Adolfa Hitlera w Reichstagu oskarżające Żydów o wywołanie przyszłej wojny i zapowiadające eksterminację narodu żydowskiego (fragment)

> [...] Co się tyczy kwestii żydowskiej, pragnę stwierdzić, co następuje: Jesteśmy świadkami haniebnego spektaklu, kiedy to cały świat demokratyczny tonie w wyrazach współczucia dla ciemzonego narodu żydowskiego, a przy tym pozostaje niewzruszony i nieugięty, gdy chodzi o udzielenie im pomocy – co zważywszy na takie spojrzenie jest [jego] oczywistym obowiązkiem. Argumenty przytaczane jako uzasadnienie nieudzielania im pomocy w rzeczywistości przemawiają na naszą – Niemców i Włochów – korzyść.

Oto co mają do powiedzenia w tej sprawie:

1. „My” – to jest państwa demokratyczne – „nie jesteśmy w stanie przyjąć Żydów”. Jednakże w tych imperiach nie ma nawet 10 osób na kilometr kwadratowy. Natomiast w Niemczech, gdzie na kilometr kwadratowy przypada 135 mieszkańców, ma znaleźć się miejsce dla nich!
2. Zapewniają nas: „Nie będziemy w stanie ich przyjąć, jeśli Niemcy nie są gotowe pozwolić im – jako imigrantom – na wywiezienie pewnej ilości kapitału za granicę”. Przez wiele stuleci Niemcy wykazywały się dobrocią, przyjmując te elementy, mimo że nie mieli nic oprócz zakaźnych idei politycznych i chorób.

To, czym dysponują dzisiaj, w ogromnym stopniu zdobyli kosztem mniej przenikliwego narodu niemieckiego, za pomocą najbardziej haniebnych manipulacji.

Obecnie oddajemy temu narodowi tylko to, co mu należne. Gdy naród niemiecki został, na skutek inflacji wywołanej i kierowanej przez Żydów, pozbawiony wszystkich oszczędności zbieranych przez lata uczciwej pracy, gdy reszta świata pozbawiła naród niemiecki inwestycji zagranicznych, gdy odebrano nam wszystkie posiadłości kolonialne, owe względy filantropijne ewidentnie nie miały zbyt wielkiego znaczenia dla polityków państw demokratycznych.

Dziś pragnę powiedzieć jeszcze jedno, co być może zapadnie w pamięć nie tylko nam – Niemcom: wiele razy byłem prorokiem i zazwyczaj mnie wyśmiewano. W czasie mej walki o władzę, naród żydowski zareagował śmiechem na moje prorocтва, iż pewnego dnia stanę na czele państwa i całego narodu oraz że rozwiążę między innymi problem żydowski. Sądzę, że od tamtego dnia ów odrażający śmiech Żydów niemieckich uwiązał im w gardle. Dziś pragnę znów być prorokiem: jeśli międzynarodowa finansjera żydowska, zarówno w Europie, jak i poza nią, jeszcze raz pogrąży narody w wojnie, nie skończy się to bolszewizacją ziemi, a przez to zwycięstwem żydostwa, lecz zagładą rasy żydowskiej w Europie! <

Źródło: Skibińska A., Szuchta R. (red.), (2009), *Wybór źródeł do nauczania o zagładzie Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Materiały dla szkół ponadpodstawowych*, Warszawa: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, dokument 8 (tłum. J. Giebułtowski).

• • •
Nr 2
• • •

22 sierpnia 1939 r., Obersalzberg. Przemówienie Adolfa Hitlera wygłoszone do oficerów Wehrmachtu przedstawiające cele, jakie miały realizować niemieckie wojska w Polsce (fragmenty)

„Naszą siłą jest nasza szybkość i nasza brutalność. [...] Co głosić o mnie będzie słaba zachodnioeuropejska cywilizacja, jest mi obojętne. Wydałem rozkaz i każę każdego rozstrzelać, kto by chociaż jednym słowem usiłował krytykować, iż celem wojny nie jest osiągnięcie oznaczonych linii, lecz fizyczne zniszczenie przeciwnika. W tym celu przygotowałem na razie tylko na wschodzie moje oddziały Totenkopf, rozkazując im zabijać bez miłosierdzia i bez litości mężczyzn, kobiety i dzieci polskiego pochodzenia i polskiej mowy. Tylko w ten sposób zdobędziemy przestrzeń życiową, której potrzebujemy. Kto dziś jeszcze mówi o wyćpieniu Ormian?”

„Polska zostanie wyludniona i zasiedlona Niemcami. Mój pakt z Polską pomyślany był tylko jako pozyskanie czasu... Po śmierci Stalina, który jest ciężko chorym człowiekiem, rozbijemy Związek Radziecki. A wówczas nastanie okres panowania Niemiec nad światem [...]”.

„Czy świat uwierzy w to, jest mi obojętne. Świat wierzy tylko w sukces. Was, moi panowie, wzywa sława, jak to nie zdarzało się od wieków. Bądźcie twardzi, bądźcie bezlitośni, działajcie szybciej i brutalniej niż przeciwnicy. Mieszczanie zachodnioeuropejscy muszą zadrzeć ze zgrozy. Jest to najbardziej humanitarny sposób prowadzenia wojny, ponieważ odstrasza ich... A teraz na wroga! W Warszawie będziemy święcić przywitanie!

Źródło: Kułakowski T., (1959), *Gdyby Hitler zwyciężył...*, Warszawa: Książka i Wiedza, s. 22–23.

• • •
Nr 3
• • •

9 sierpnia 1939, Moskwa. Przemówienie Józefa Stalina na posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b) (fragmenty)

„Kwestia pokoju albo wojny wchodzi w krytyczną dla nas fazę. Jeżeli zawrzemy układ o wzajemnej pomocy z Francją i Wielką Brytanią, Niemcy zrezygnują z Polski i zaczną szukać *modus vivendi* z państwami zachodnimi. Wojnie się zapobiegnie, ale w przyszłości wydarzenia mogą przyjąć obrót niebezpieczny dla ZSRR. Jeżeli przyjmujemy propozycję Niemiec i zawrzemy z nimi pakt o nieagresji, Niemcy oczywiście napadną na Polskę, a wtedy przystąpienie do tej wojny Francji i Anglii będzie nieuniknione. Europę Zachodnią ogarną poważne niepokoje i zamieszki. W tych warunkach będziemy mieli duże szanse pozostania na uboczu konfliktu i przystąpienia do wojny w dogodnym dla nas momencie.

Doświadczenie ostatnich dwudziestu lat wskazuje, że w okresie pokoju niemożliwy jest w Europie ruch komunistyczny na tyle silny, by partia bolszewicka mogła zagarnąć władzę. Dyktatura tej partii jest możliwa jedynie jako rezultat wielkiej wojny. Dokonamy własnego wyboru; jest to jasne. Powinniśmy przyjąć propozycję Niemiec i uprzejmie odesłać do domu misję francuską. Pierwszą korzyścią, jaką odniesiemy, będzie zniszczenie Polski aż po przedpola Warszawy, włącznie z ukraińską Galicją.

Niemcy pozostawiają nam całkowitą swobodę działania w krajach bałtyckich i nie sprzeciwiają się powrotowi w granice Związku Radzieckiego Besarabii. Gotowe są odstąpić nam jako strefę wpływów Rumunię, Bułgarię i Węgry. Otwarty pozostaje problem Jugosławii”.

„Tak więc, nasze zadanie polega na tym, by Niemcy byli w stanie prowadzić wojnę jak najdłużej, po to, by Anglia i Francja, zmęczone i wyniszczone, nie mogły pokonać zsowietyzowanych Niemiec. ZSRR, za-

chowując stanowisko neutralne i oczekując na sprzyjający moment, będzie udzielać pomocy obecnym Niemcom, zaopatrując je w surowce i produkty. Rozumie się jednak samo przez się, że nasza pomoc nie powinna przekraczać określonych rozmiarów, mogłoby to bowiem zachwiać naszą ekonomiką i osłabić potęgę naszej armii”.

„Towarzysze! W interesie ZSRR – Ojczyzny Mas Pracujących – jest, by wojna wybuchła pomiędzy Rzeszą i kapitalistycznym blokiem angielsko-francuskim. Należy zrobić wszystko, żeby ta wojna ciągnęła się jak najdłużej, po to, by obie strony nawzajem się wyniszczyły. Właśnie dlatego powinniśmy się zgodzić na zawarcie zaproponowanego przez Niemcy paktu, i pracować nad tym, by ta wojna, gdy już zostanie wypowiedziana, trwała jak tylko można najdłużej. Trzeba będzie wzmóc działalność propagandową w krajach walczących, po to, byśmy byli gotowi w momencie, gdy wojna się skończy...”

Źródło: Grünberg K., Serczyk J., (1990), *Czwarty rozbiór Polski*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, s. 212.

ZAŁĄCZNIK 2

Nr 1

28 września 1939, Moskwa. *Traktat o granicach i przyjaźni między III Rzeszą a ZSRR* (fragment)

„Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR uznają, że jest ich wyłącznym zadaniem, po upadku byłego państwa polskiego odtworzyć spokój i porządek na tych terytoriach i zapewnić pokojowy byt ludności tam zamieszkującej w zgodzie z jej narodowym charakterem. W tym celu uzgodniono, co następuje:

Art. I. Rząd Rzeszy Niemieckiej i Rząd ZSRR ustalają jako granicę swych wzajemnych narodowych interesów na terytorium byłego państwa polskiego linię oznaczoną na załączonej mapie, która będzie opisana szczegółowo w protokole dodatkowym.

Art. II. Obie strony uznają granicę wzajemnych narodowych interesów określoną w artykule I za ostateczną i odrzucają jakąkolwiek ingerencję mocarstw trzecich w to rozstrzygnięcie.

Art. III. Niezbędna reorganizacja administracji publicznej będzie przeprowadzona na terenach na zachód od linii określonej w artykule I przez Rząd Rzeszy Niemieckiej, na terenach na wschód od tej linii przez Rząd ZSRR. [...]”.

Nr 2

28 września 1939, Moskwa. *Tajny dodatkowy protokół do Traktatu o granicach i przyjaźni między III Rzeszą a ZSRR* (fragmenty)

„Niżej podpisani upoważnieni ogłaszają porozumienie Rządu Rzeszy Niemieckiej i Rządu ZSRR, jak następuje:

Tajny Protokół Dodatkowy podpisany 23 sierpnia 1939 r. będzie zmodyfikowany tak, że terytorium Państwa Litewskiego przechodzi do strefy wpływów ZSRR, podczas gdy z drugiej strony województwo lubelskie i część województwa warszawskiego przechodzą do strefy wpływów Niemiec (patrz: mapa dołączona do *Traktatu o granicach i przyjaźni* dziś podpisanego). [...]”

Źródło: *Traktat o granicach i przyjaźni III Rzesza – ZSRR z 28 września 1939 r. z tajnymi protokołami* – dostępny na stronie internetowej Wikisource:

http://pl.wikisource.org/wiki/Traktat_o_granicach_i_przyja%C5%BAni_III_Rzesza-ZSRR_28_wrze%C5%9Bnia-1939_r._z_tajnymi_protoko%C5%82ami (dostęp: 27 grudnia 2018 r.)

ZAŁĄCZNIK 3



Angielska karykatura przedstawiająca Adolfa Hitlera i Józefa Stalina. Podpis pod karykaturą brzmi: „Para młodych – z miłości czy z wyrachowania?”

Źródło: Keren N., (1999), *Sho'ah: masa el ha-zikaron*, Tel Aviv: Sifre Tel Aviv, s. 27.

ZAŁĄCZNIK 4



Mapa ostatecznego podziału Polski pomiędzy ZSRR a III Rzeszę dołączona do *Tajnego dodatkowego protokołu* podpisanego w Moskwie 28 sierpnia 1939 roku, uzupełniającego radziecko-niemiecki *Traktat o granicy i przyjaźni*

Źródło: Wikipedia, domena publiczna:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Mapa_2_paktu_Ribbentrop-Mo%C5%82otow.gif (dostęp: 27 grudnia 2018 r.)

ZAŁĄCZNIK 5

Odpowiedzi na ankietę rozpisaną wśród uczniów kompletów tajnego nauczania w getcie warszawskim na temat wojennych losów ich rodzin

(pytanie ankietowe brzmiało: Jakie zmiany zaszły u mnie z powodu wojny?)

• • • Nr 1 • • •

„Przed wojną mieszkaliśmy z rodzicami i rodzeństwem na Pradze. Ojciec mój był kamasznikiem. Cały dzień pracował, by mógł nas wyżywić. Uczęszczałem do piątej klasy szkoły powszechnej. Miałem zostać oddany do gimnazjum, lecz z powodu wojny nie mogłem tego dokonać. Co rok wyjeżdżałem na kolonie lub do sanatorium, gdzie szczęśliwie spędzałem tam wakacje. Wówczas to wybuchła wojna. Gdy poczęto bombardować³, uciekliśmy do Warszawy do mojej ciotki, gdyż ojciec, pozbawiony pracy, nie miał na utrzymanie. Byliśmy tam cały czas trwania nalotów. Raz podczas nalotów schroniliśmy się do jednego ze schronów. Bomby i szrapnele padały ze wszystkich stron. Nagle usłyszałem straszliwy huk i zrobiło mi się przed oczami zupełnie ciemno. Gdy oprzytomniałem, spostrzegłem ludzi tłoczących się do okna, by przez nie wydostać się na ulicę. Pełno tu było rannych, z okien leciały szyby. Ludzie nie wiedzieli, dokąd uciekać. Wreszcie, gdy strzelanina trochę się uciszyła, poszedłem do domu i położyłem się spać głodny i zmęczony. Nazajutrz, gdy się obudziłem, oznajmiono mi radosną nowinę, że jest zawieszenie broni⁴. Po zawieszeniu broni wróciliśmy na Pragę do swojego mieszkania”.

H. Włodawer

Źródło: Sakowska R. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2 *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, Warszawa: ŻIH, s. 3–4.

• • • Nr 2 • • •

„Ja tak samo jak moje rodzeństwo urodziłem się w Warszawie. Mój ojciec był stolarzem mebli antycznych. Mieliśmy własny warsztat, który znajdował się przy Bagno 8. Wyrabialiśmy meble dla wszelkich składów. Rodzina nasza składała się z siedmiu osób. Brat mojego ojca prowadził pracownię krawiecką. Zarobki jego szły na naszą korzyść, gdyż był również członkiem naszej rodziny. Poza tym miałem mamusię i trzy młodsze siostrzyczki. Jako jedyny syn byłem bardzo kochany przez rodziców. [...] Chodziłem do szkoły tak samo jak moje rodzeństwo. Ojciec i wujek zarabiali na życie, a matka zajmowała się gospodarstwem. I tak prowadziliśmy życie spokojne i ciche. [...]

Powodziło nam się nieźle. Zarobki ojca były doskonałe, wujek tak samo zarabiał. Ucieszyłem się niezmiernie, gdy nadeszły wakacje i otrzymałem dobre świadectwo, przechodząc do siódmej klasy. Tak samo cieszyła się moja młodsza siostra. Ale niestety długo się nie cieszyła. Otóż w sierpniu 1939 roku zachorowała. [...] trzeciego dnia choroby umarła. Był to pierwszy cios w moim życiu. [...] Wszyscy opłakiwaliśmy śmierć tej młodej dziewczyny. Ale niedługo można ją było opłakiwać. Otóż w tym samym miesiącu ogłoszono mobilizację, a lada dzień miała wybuchnąć wojna. Trzeba było szykować zapasy i przygotować się do przyszłej wojny [...] Rzeczywiście dnia 1-go września wojna wybuchła. Tatuś właśnie przestał pracować, ale mieliśmy naszykowane zapasy. Głodu w pierwszych dniach nie cierpie-

³ Najsilniejsze naloty oraz potężny ostrzał artyleryjski przeżyła oblężona Warszawa w dniach 21–27 września 1939 roku.

⁴ 27 września 1939 r. polskie dowództwo wojskowe i przedstawiciele władz cywilnych podpisali z Niemcami zawieszenie broni. Tego dnia o 14.00 zaprzestano ostrzału miasta.

śmy. Dokuczały nam tylko naloty, które wyczyniały znaczne szkody. Całe dni spędzaliśmy w schronach. Chociaż armaty huczały, myśmy się jeszcze nie otrząsnęli z naszego bólu. Ojciec mój nadal opłakiwał jej śmierć. Za dużo się przejmował, z tego powodu zachorował. [...] Ojciec chorował cały tydzień bez żadnego ratunku. W ostatnim dniu wojny, we wtorek, kiedy cała Warszawa była w ogniu, kiedy na froncie padały ostatnie ofiary, kochany mój tatuś leżał w łóżku konający. A we środę, kiedy wojsko przestało działać, kiedy ludzie wyszli z schronów, dla mnie świat się zamknął. W tym dniu zostałem sierotą. [...]”.

M. Rubinsztein

Źródło: Sakowska R. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2 *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, Warszawa: ŻIH, s. 5–6.

• • •
Nr 3
• • •

„Dwa lata przed wojną umarł mój ojciec. Od razu nie poczułam, że straciłam najczulszą opiekę nade mną. Matka starała się zastąpić mi opiekę ojcowską. Ale byłam już na tyle rozumna, że nie pomogły starania matki. Żyłam swobodnie, chodziłam do szkoły, a w życiu moim nie czułam straty ojca. Ale ból w sercu miałam. Mieszkaliśmy w trójkę w jednym pokoju, matka moja pracowała, a my chodziłyśmy do szkoły. Przyszła wojna. Podczas nalotów matka moja zostawiła mieszkanie i przeprowadziła się do ciotki razem z nami. Matka moja żadnego źródła zarobkowania nie miała. Przestałam chodzić do szkoły i we dwie z siostrą zaczęłyśmy myśleć o zarobku”.

Chana Rozenblum

Źródło: Sakowska R. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2 *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, Warszawa: ŻIH, s. 10.

• • •
Nr 4
• • •

„Przed wojną było nam bardzo dobrze. Ojciec mój pracował w firmie >A la Fourchette< jako kierownik firmy. Ja i siostra chodziłyśmy do szkoły i do wybuchu wojny żyliśmy w luksusach. 1 września 39 r. wybuchła wojna niemiecko-polska, a po miesiącu bitwy wojska niemieckie wkroczyły do Warszawy. Wówczas ojciec stracił posadę i postanowił jechać do ZSRR, i tak uczynił. Po tygodniu dostaliśmy list, że ojciec jest w Białymstoku, po upływie paru miesięcy dostaliśmy wiadomość, że ojciec wraca do Warszawy. [...]”.

Fruchtgarten Tadek

Źródło: Sakowska R. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2 *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, Warszawa: ŻIH, s. 10.

• • •
Nr 5
• • •

„Przed wojną mieszkaliśmy na ulicy Nowolipki 57. Było nam bardzo dobrze. Tatuś i mój starszy brat pracował, a ja z braciszkiem chodziłam do szkoły. Gdy przyszedłam ze szkoły, odrabiałam lekcje. W roku 1939 pierwszego września wybuchła wojna. Szkoły zostały zamknięte. Sprzedaliśmy wszystko z mieszkania. Tatuś zachorował na wątrobę i nie miał roboty. [...] Straciliśmy wszystko, cośmy mieli. Zostaliśmy tylko w tym, co mamy na sobie”.

Brzezińska Fela

Źródło: Sakowska R. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2 *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, Warszawa: ŻIH, s. 11.

• • •
Nr 6
• • •

„W 1939 r. mieszkałem jeszcze w Warszawie, przy ulicy Stawki 73/46. We wrześniu wybuchła wojna. Wojna ta wyrządziła bardzo dużo szkód. Chodziłem do szkoły, byłem w klasie piątej i zdałem do szóstego oddziału. Uczyłem się bardzo dobrze. Nagle szkoła została zamknięta, a ja ją tak bardzo kochałem i chciałem koniecznie ją skończyć, chociaż nie miałem żadnych książek i innych przyborów do nauki. Tatuś mój pracował w fabryce mebli i ile zarabiał, mogło nam starczyć na życie. A mamusia moja, zawsze chorowita na zapalenie stawów, gospodarowała w domu. Mój brat skończył szkołę i zaraz dostał posadę w sklepie elektrotechnicznym. Stało się nieszczęście – wpadła do nas bomba paląca i spaliło nam się wszystko. Zostaliśmy tylko w tym, co mieliśmy na sobie”.

Kantorowicz Józef

Źródło: Sakowska R. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2 *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, Warszawa: ŻIH, s. 13.

• • •
Nr 7
• • •

„Przed wojną było nieźle. Ojciec mój żył, pracował i zarabiał na utrzymanie całej rodziny. Ja chodziłam do szkoły [...] do 5 oddziału. Szkolne lata płynęły szybko i przyjemnie. Chętnie bym wszystkie moje lata do tej mojej szkoły chodziła, gdyby nie wojna, która wybuchła 1 września 1939. Nieszczęśliwa to data. Jest to data męki naszej. Dwa tygodnie przed tą datą Polska zaczęła mobilizować mężczyzn do armii i wysłać na front. Przypominam sobie samoloty niemieckie, które całymi dniami krążyły nad naszymi głowami i rzucały ciężkie bomby burzące i zapalające. Bomby te robiły dużo szkód. Dużo gmachów zostało zburzonych i spalonych. Ludzie zostali bez dachu nad głową. Nareszcie po upływie miesiąca naloty ustały. Polska wojnę przegrała. Wkroczyły do Polski wojska niemieckie. Od tego czasu u nas w domu zaczęła się nędza”.

Rudek Estera

Źródło: Sakowska R. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 2 *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, Warszawa: ŻIH, s. 16.

ZAŁĄCZNIK 6

Nr 1

Rabunek mienia żydowskiego w Lubaczowie, prześladowania Żydów w Rawie Ruskiej po zajęciu miasta przez Niemców – w relacji Racheli Zilberberg

„Zaczęliśmy uciekać, aż dotarliśmy do miasteczka Lubaczów. Tam byliśmy świadkami następującego zdarzenia. Polscy żołnierze, dowiedziawszy się, że Niemcy nadchodzą, napadli na żydowskie mieszkania i wszystko rabowali. U bogatych Żydów żołnierze szukali „ukrytych skarbów”, także w piwnicach. [...]

Pierwszego dnia *Rosz ha-Szana*⁵ dotarliśmy do Rawy Ruskiej. Zastaliśmy starych Żydów z długimi, siwymi brodami zamiatających ulice miasteczka. Przyjął nas pewien Żyd. Zjedliśmy u niego i przenocowaliśmy. Dowiedzieliśmy się, że wkroczyli Niemcy i natychmiast zaczęli łapać Żydów do pracy. W czasie pracy obcinano Żydom brody, bito ich i męczono. Synagogę zbezczeszili i podarli zwoje Tory. W *Rosz ha-Szana* nie modlono się już w żadnej synagodze, domu modlitwy czy chasydzkim *sztiblu*⁶, tylko sąsiedzi zbierali *minian*⁷ i modlili się po cichu, w ukryciu. Miasteczko było zalane uciekinierami. Wszyscy miejscowi Żydzi przyjęli do siebie po kilku uchodźców. Zostaliśmy tam do końca świąt”.

Źródło: Żbikowski A. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 3 *Relacje z Kresów*, Warszawa: ŻIH, Warszawa, dokument nr 21, s. 328–329.

Nr 2

Wrzesień 1939 r. Represje, rabunki, prześladowania wobec ludności żydowskiej Kolbuszowej

„W piątek 1 września zaczęła się wojna. W poniedziałek pierwsi uciekinierzy napłynęli z zachodu, w większości Żydzi, a we wtorek pojawiły się pierwsze jednostki atakowanej polskiej armii. Z godziny na godzinę liczba uciekinierów i żołnierzy wzrastała i w efekcie pojawił się głód. Przybywali falami, odpoczywali przez chwilę, aż wreszcie wrogowie dotarli do miasta. Dwa dni przed nadejściem wroga, kiedy polscy żołnierze zaczęli plądrować i grabić żydowskie sklepy, a chłopcy domagali się podziału łupów, oficerowie tłumaczyli, że niszczenie magazynów wypełnionych żydowskimi towarami to ich obowiązek, aby nie wpadły w ręce Niemców – i tak rabunek ubrali w płaszcz patriotycznego obowiązku.[...]

W piątek 8 września, pierwszy niemiecki czołg wjechał do miasta. Poprzedniej nocy polscy żołnierze zniknęli, a w sobotę rano słychać było pierwsze niemieckie rozkazy. Czołgi stały na czterech rogach rynku, swastyki wymalowane na ich bokach wzbudzały w nas przerażenie. Niemieccy żołnierze wyprowadzili wszystkie żydowskie rodziny z ich domów, z podniesionymi rękami, na główną ulicę, przechodząc przez wiele martwych ciał żołnierzy, cywilów i padłe konie. Wszystkich Żydów stłoczono między domami Szlomo Sonntaga i Dawida Leidnera. Rynek był przepełniony z powodu wielkiej liczby uchodźców. Wszystkich nas zrewidowano, przy Niemcach dokonujących przeszukania urosła góra, składająca się z naszych rzeczy. [...]

Nagle ogień pojawił we wszystkich częściach miasta, podłożony przez specjalne jednostki niemieckie. Jak tylko ogień się gwałtownie przybliżył, Niemcy ogłosili że mają zamiar nas wszystkich spalić żywcem.

⁵ *Rosz ha-Szana* – żydowski Nowy Rok, obchodzony 1 i 2 dnia miesiąca Tiszri (wrzesień – październik). Zgodnie z tradycją, święto przypomina o stworzeniu świata i dniu sądu ostatecznego. W 1939 r. święto to przypadało na 14 i 15 września.

⁶ *sztibl* – w języku jidysz: mały pokój, określenie modlitwni chasydzkiej.

⁷ *minian* – w języku hebrajskim: liczba, zgromadzenie dziesięciu Żydów (wyłącznie mężczyzn) powyżej 13. roku życia, niezbędne do odprawienia nabożeństw publicznych i czytania w synagodze Tory.

Byliśmy przekonani, że to zrobiją, to były przerażające chwile. Z jednej strony palił się dom Szmuela Weissa, z drugiej – Chaima Rapoport, i z jeszcze innej – dom „Sokoła”. Dzieci szlochały, dorośli żegnali się na zawsze, wielu zjawiało modlitwy, a cały plac wyglądał jak morze rąk, bo Niemcy zmuszali nas, abyśmy cały czas trzymali je w górze. Trzymano nas tak przez cztery godziny, i nieoczekiwanie uwolniono. Ale nie pozwolili nam wrócić do domów, ale poprowadzili na pola Szymona Elbauma, Szlomo Nussbauma i księdza, i nie pozwolili się ruszać stamtąd. Wyglądało to niemniej przerażająco: matki rozpaczliwie przytulały dzieci, a dzieci Ignęły do rodziców, wszyscy spodziewali się najgorszego; płacz, szloch i narzekanie słychać było z każdej strony; ranni błagali o pomoc medyczną, inni opłakiwali śmierć bliskich, których nie mogli pochować. Zapadła noc, a pola rozświetlała łuna pożaru ogarniającego całe miasto. [...] Większość Żydów straciła domy; były albo zupełnie spalone, albo całkowicie splądrowane i łupione. [...]

Jak tylko Żydzi wrócili do miasta, Niemcy zaciągnęli ich do pracy przymusowej, najpierw do pochowania zmarłych. [...] Wszyscy cywile, Żydzi i chrześcijanie, musieli być pochowani na cmentarzu katolickim, a wszystkich żołnierzy, w tym żydowskich, pochowano we wspólnym grobie. Nasze cierpienie narastało przez fakt, że tylko Żydzi zostali wybrani do prac przymusowych, i szybko dowiedzieliśmy się, że to nasi polscy sąsiedzi pomagali Niemcom, wskazując im miejsca zamieszkiwane przez Żydów. [...]

Niemcy w tym czasie wchodzili regularnie do domów żydowskich i pod pretekstem, że poszukują broni, napełniali swoje kieszenie srebrem, złotem i innymi wartościowymi przedmiotami. W wielkie święta nie wolno nam było się modlić. Żydzi nakryci na tym, że są na modlitwach w domach prywatnych, byli wyciągani w taśmach i siłą zmuszani do ciężkich prac. [...] Przed świętem Sukot⁸ pojawiło się 10 oficerów gestapo i od razu zażądali, aby dostarczono im 5 Żydów. [...]

Obcięto im brody i kazano, aby przekazali Żydom Kolbuszowej, że wszyscy mają opuścić miasto w ciągu sześciu dni, zabierając tylko niezbędne rzeczy. Kto zostanie, będzie zastrzelony. To był szok. Ludzie biegali jak w amoku. Dokąd iść, aby zacząć nowe życie, kiedy nadchodzi zima? Jak tylko gestapo opuściło miasto, złoczyńcy rozsiali plotki, że rozkaz zostanie uchylony, jeżeli władze zostaną przekupione. Żydzi ochoczo na to zareagowali, zebrano 25 000 złotych, z czego większość burmistrz miasta, Januszewski, zatrzymał dla siebie. A kiedy gestapo wróciło i zobaczyło, że ludzie zostali, wzięło 10 Żydów na zakładników i nakazało wszystkim opuszczenie miasta w ciągu 4 dni, bo inaczej zakładnicy zostaną powieszani na rynku. [...] Wiele rodzin zabrało, co mogło, i przeszło za San, na stronę rosyjską. Niektórych wywieziono na Syberię, i tak się uratowali. Dwa dni później rozkaz uchylono i żydowski exodus z miasta ustał. Pięć dni później uwolniono zakładników i mogli szczęśliwie wrócić do swoich rodzin”.

Źródło: Salsitz N., (1971), *The Holocaust In Kolbuszowa (Pinchas Kolbushov/Kolbuszowa Memorial Book)*, red. Biderman I. M., New York: United Kolbushover (Hebrew, Yiddish, English). Tekst dostępny online: <https://www.jewishgen.org/yizkor/kolbuszowa/kol055e.html> (dostęp: 28 stycznia 2019 r.).

• • •
Nr 3
• • •

Wrzesień 1939, Łowicz. Relacja nieznanego autora na temat represji wobec Żydów po wkroczeniu wojsk niemieckich do Łowicza (fragment)

„[...] kiedy niemieckie wojsko wkroczyło oficjalnie do miasta, zaczęła się kolejna seria żydowskich nieszczęść i cierpień. Codziennie brano wszystkich mężczyzn do pracy, gdzie znęcano się nad nimi

⁸ Sukot – Święto Szafasów, zwane też Kuczki – żydowskie święto rozpoczynające się pięć dni po święcie *Jom Kipur*, a dwa tygodnie po rozpoczęciu roku. Święto należy do świąt radosnych i upamiętnia mieszkanie w szafasach i namiotach podczas ucieczki Izraelitów z Egiptu i wędrówki do Kanaanu. W 1939 r. przypadało na 28 września.

w sposób barbarzyński. Dzień w dzień, wszyscy Żydzi, nawet osiemdziesięcioletni starcy musieli się stać przed synagogą, gdzie ich strasznie męczono, wyrwano brody, przeszukiwano, zabierano wszystko, co mieli i rozdzielano to między Polaków, którzy czekali tam na rabunek. Napuszczano na Żydów psy. Rozdrażnione psy raniły mocno Żydów. Dopiero potem tych Żydów rozsyłano do ciężkiej roboty w różnych miejscach. Idących bito za to, że szli wolno, a jeśli szło się szybko, to bito za to, że uciekano. Tak Żydzi cierpieli do momentu, kiedy doszli do miejsca pracy; tam dopiero zaczynały się prawdziwie ciężkie przeżycia. Zaczynał się drugi akt dzikich, bestialskich działań spragnionych krwi majstrów. Zmuszano Żydów do czyszczenia klozetów gołymi rękami, do lizania podłóg językiem, do przeciągania kamieni z jednego miejsca na drugie i z powrotem, do kopania dołów i ponownego ich zakopywania. To wszystko odbywało się pod gradem ciosów. Tak Żydzi pracowali, nie jedząc nic, przez cały dzień. Idąc do domu późnym wieczorem, ci wymęczeni ludzie musieli śpiewać wesole piosenki ludowe, którym Niemcy akompaniowali uderzeniami gumowych nahajek.

W wigilię Jom Kipur⁹ podczas pracy oprowadzali oni po mieście i znieważali miejskiego rabina. Obcięli mu pół brody, drugą połowę wyrwali wraz z kawałkami mięsa. Rozkazali mu wejść do okręgu ustawionego z setek Żydów, którzy musieli tańczyć wokół rabina, a on musiał robić koziołki”.

Źródło: Bańkowska A. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 6 *Generalne Gubernatorstwo. Relacje i dokumenty*, Warszawa: ŻIH, dokument nr 127, s. 427–428.

• • • Nr 4 • • •

Wrzesień–listopad 1939, Lublin. *Relacja Jankiela Grinberga na temat represji wobec Żydów po wkroczeniu wojsk niemieckich do miasta (fragment)*

„Niemcy wkroczyli do Lublina 18 września 1939 roku, natychmiast po zajęciu miasta wydali zarządzenie, by wszyscy Żydzi za warszawską rogatką, przed koszarami [zdanie niedokończone w tekście – przyp. red.]; od razu były łapanki i były ogłoszenia na mieście, że Żydzi są odpowiedzialni za spokój i bezpieczeństwo w mieście. Często zatrzymywano Żydów i bito ich. Wśród ludności żydowskiej zapanowało przygnębienie i panika. Żydzi zaczęli się zastanawiać nad wytworzoną sytuacją, nad możliwościami wyjazdu i młodzież zaczęła opuszczać Lublin, kierując się bocznymi drogami na Piaski Luterskie¹⁰.

Początkowo nie było zarządzeń dotyczących ograniczeń wolności osobistej. Żydzi nadal prowadzili swoje przedsiębiorstwa, ale trwało to krótko. Już w październiku skonfiskowano interesy żydowskie. Żydzi zaczęli wtedy sami oddawać swoje interesy Polakom, by zabezpieczyć się przed ich konfiskatą. W niektórych przedsiębiorstwach byli mianowani komisarze. Następnie wydano zarządzenie, by Żydzi oddali klucze od interesów, a po pewnym czasie Niemcy zaczęli sprzedawać żydowskie sklepy wraz z towarami za 500 lub 1000 zł Polakom.

Źródło: Skibińska A., Szuchta R. (red.), (2009), *Wybór źródeł do nauczania o zagładzie Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Materiały dla szkół ponadpodstawowych*, Warszawa: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, dokument nr 34.

⁹ *Jom Kipur* – żydowski Dzień Pojednania, Sądny Dzień, dzień pokuty i postu obchodzony 10. dnia miesiąca *Tiszwri*, zakazana jest wtedy jakakolwiek praca. W 1939 r. święto przypadało na 23 września.

¹⁰ Winno być: lubelskie.

• • •
Nr 5
• • •

Relacja dziesięcioletniego Zeewa F., mieszkańca Leżajska, na temat prześladowania Żydów w miasteczku przez Niemców w pierwszych dniach wojny

„[...] Niemcy przed wejściem do miasta bombardowali je, było dużo szkód, padło wiele ofiar. Na trzy dni przed *Rosz ha-Szana*, 11-ego września 1939, Niemcy weszli do Leżajska i od razu rozpoczęli swoją działalność od znęcania się nad Żydami. Chwymano ich do pracy, bito, wrywano brody wraz z twarzami i Żydzi żyli stale w strasznym przerażeniu. Pierwszego dnia Niemcy podpalili bożnicę, ale znajdowała się ona pomiędzy domkami, zamieszkałymi przez chrześcijan, bali się więc, że ogień przeniesie się na sąsiednie budowle. Do prac chwytyanych na ulicy Żydów, należało czyszczenie koszar, mycie podłóg, sprząatanie mieszkań, a dozorczy niemieccy pilnowali pracujących ze szpicrutami w ręku i nie szczędzili im razów. Żydzi musieli także czyścić tanki, pokryte pyłem i błotem. Po dwóch tygodniach wyszło rozporządzenie, że w ciągu jednego dnia wszyscy Żydzi muszą opuścić miasto i przejść na drugą stronę granicy, gdzie znajdują się Rosjanie. [...]”

Źródło: Grudzińska-Gross I., Gross J. T. (wybór i oprac.), (2008), *„W czterdziestym nas, Matko, na Sibir zesłali...”*. *Polska a Rosja 1939–1942*, Kraków: Znak, dokument nr 128, s. 244–245.

ZAŁĄCZNIK 7

• • •
Nr 1
• • •



Po zajęciu Rzeszowa przez armię niemiecką, żołnierze niemieccy zmuszali miejscowych Żydów do prac fizycznych – tu do zamywania śmieci na ulicy.

Źródło: Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, domena publiczna: <https://collections.ushmm.org/search/catalog/pa13620> (dostęp: 28 stycznia 2019 r.)



Żydzi zmuszani przez żołnierzy niemieckich do skakania „żabek” na placu przed magistratem w Szczepieszynie

Źródło: zbiory Muzeum Zamojskiego



Niemieccy żołnierze poniżający zwalczany naród poprzez niezwykle brutalne obcinanie bród ortodoksyjnym Żydom – nawet sędziwym starcom

Źródło: Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, MHZP-B145/14



Żołnierze niemieccy kopiący leżącego Żyda

Źródło: domena publiczna



Ubrany w strój liturgiczny Żyd poniżany i wyśmiewany przez żołnierzy niemieckich

Źródło: domena publiczna

ZAŁĄCZNIK 8

Nr 1

Relacja Racheli Zilberberg, chalucki¹¹ z podkrakowskich Krzeszowic, opisująca ucieczkę przed Niemcami do Lwowa

Gdy wybuchła wojna 1 września 1939 roku, byłam w kibucu przygotowującym do wyjazdu do Palestyny (hachszara kibuc¹²), który znajdował się w Krzeszowicach, 30 kilometrów od Krakowa. Na drugi dzień po wybuchu wojny przeszły przez Krzeszowice tłumy ludzi, którzy uciekli z różnych miejsc na Śląsku. Wśród nas zapadła wielka panika i popłoch. Także my postanowiliśmy opuścić nasze dotychczasowe miejsce i uciekać do Krakowa. [...]

Kiedy przybyliśmy do Krakowa w godzinach wieczornych, miasto było bombardowane. Udaliśmy się na przedmieście Bonarka do jednego z naszych kibuców, ale zamiast znaleźć spokój i bezpieczeństwo, jak oczekiwaliśmy, zastaliśmy tam taką samą panikę i niepokój jak w Krzeszowicach. Towarzysze z kibucu jeszcze przed naszym przybyciem postanowili uciekać z Krakowa. Myśleli, że Kraków jest najbardziej zagrożonym miejscem. Było tylko pytanie, dokąd uciekać? [...]

Dowiedzieliśmy się, że na stacji stoi pociąg gotowy do jazdy, nie wiedzieliśmy jednak, w jakim kierunku wyruszy. Postanowiliśmy zatem wsiąść do pociągu niezależnie od tego, w jakim kierunku pojedzie, aby tylko uciec z Krakowa [...] Dowiedzieliśmy się, że pociąg jedzie w kierunku Lwowa. [...] Po drodze do wagonów wsiadały setki ludzi, którzy uciekali drogami. Kiedy zobaczyli wlokący się pociąg, wsiedli do niego. Czuliśmy się wszyscy jak jedna rodzina. Byli Żydzi, chrześcijanie, mężczyźni, kobiety, dzieci i niemowlęta. Do pociągu nieustannie wsiadali pojedynczy polscy żołnierze, resztki rozbitych polskich armii.

W ciągu dnia pociąg „jechał” tylko kilka godzin, przez resztę czasu stał. Pasażerowie opuszczali wtedy pociąg w poszukiwaniu jedzenia. We wsiach chłopi nic nie chcieli sprzedać, można było jednak napotkać w majątkach opuszczone domy, skąd właściciele i gospodarze uciekli. Tam znajdowaliśmy wszelkie dobra, ale braliśmy tylko żywność. Polacy brali też ubrania, bieliznę i różne rzeczy. To samo było w miasteczkach położonych przy kolei, z których ludność uciekała, tak że jedzenia mieliśmy pod dostatkiem.

[...] Po 8 dniach jazdy dotarliśmy do Jarosławia. Widzieliśmy tysiące ludzi uciekających w wielkim popłochu z miasta. [...] Opuściliśmy pociąg i razem z tysiącami ludzi pognaliśmy lasami do Sanu z zamiarem przebicia się do Rawy Ruskiej. [...] Nad lasami, przez które biegliśmy, bez przerwy krążyły niemieckie samoloty, bombardowały uciekających i strzelały z broni maszynowej.

Źródło: Żbikowski A. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 3 *Relacje z Kresów*, Warszawa: ŻIH, Warszawa, dokument nr 21, s. 326–328.

¹¹ Autorka relacji była członkinią syjonistycznego ruchu młodzieżowego He-Chaluc – przygotowującego młodzież przez naukę i pracę w gospodarstwach rolnych do emigracji i uprawy ziemi w Palestynie.

¹² *Hachszara kibuc* – w języku hebrajskim: obóz przygotowawczy dla młodzieży chalucowej.

• • •
Nr 2
 • • •

Fragment wspomnień Rywki Litman-Pelner z jej pobytu w Warszawie, na temat motywów decyzji o ucieczce na Wschód we wrześniu 1939 r.

Widząc, że zaczyna się dla nich [Żydów] straszny okres, życie na skraju przepaści, masy ludzi zaczęły uciekać do Rosjan, którzy zajęli część Polski, zachodnią Ukrainę i zachodnią Białoruś. Promień radości rozświetlił żydowskie ciemności. Wielką nadzieję zbudziła w sercach ludzi wieść, że nadchodzi Armia Czerwona. Rozeszły się pogłoski, że zajmie ona tereny aż do Wisły. Ale gdy nadeszła wiadomość, że granicą będzie Bug, Żydzi masowo zaczęli udawać się w tamtym kierunku.

Setki tysięcy Żydów – robotników, kupców, nauczycieli, pisarzy, lekarzy, adwokatów – uciekło z Warszawy. Zmierzali do Białegostoku, Brześcia, Siemiatycz i Bielska. Jechali wozami chłopskimi. Korzystali z pomocy macherów i przewodników, aby tylko uciec spod okupacji Niemiec. Wraz z wielką falą uchodźców również i ja opuściłam Warszawę, w której panował nastrój żałobny, żal, ciemność, smutek, gdzie każdy krok był niebezpieczny. Udałam się do miasta mojego urodzenia – Bielska, w nadziei, że łatwiej mi tam będzie przetrwać dni wojny. Miasto było pełne uchodźców.

Źródło: Litman-Pelner R., (2017), *Bielsk pod rządami sowietów*, [w:] Konończuk W., Fionik D. (oprac.), *Księga pamięci Żydów Bielska Podlaskiego*, Bielsk Podlaski: Stowarzyszenie Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach, s. 493–494.

• • •
Nr 3
 • • •

Łuck, Białystok 1939. Anonimowa relacja pt. „Wspomnienia żydowskiego lekarza”

Miasto [Łuck] było pełne uchodźców – cywili i żołnierzy – którzy kręcili się po ulicach bez żadnego zajęcia lub handlowali różnymi towarami i walutą. Stosunek nowej władzy do ludności w ogóle, w tym do Żydów był bardzo liberalny. Jasne, że istniejąca przed wojną gmina żydowska przestała istnieć, jak również wszystkie żydowskie partie, lewicowe i prawicowe. Na miejscu poprzedniej działalności polityczno-społecznej mógł się zorganizować tylko komitet uchodźców, który zajął się wydawaniem obiadów dla małej części potrzebującej pomocy żydowskiej ludności. Najwięcej Żydów starało się o zatrudnienie przy władzy sowieckiej, w organizujących się przedsiębiorstwach handlowych oraz w licznych instytucjach państwowych. Do formowanej wtedy milicji również wstąpiło wielu Żydów.

Lekarze zbierali się w tamtejszych kawiarniach, gdzie koncentrowało się całe jawne życie i zastanawialiśmy się, jak wrócić do naszych domów. Tymczasem nadchodził Jom Kipur¹³. Działały domy modlitwy, beit midrasze¹⁴, a nawet synagoga, która była przepełniona. Modlił się tam warszawski kantor ze swoim chórem. Po Jom Kipur opuściłem Łuck i przez drogi i bezdroża dotarłem do Białegostoku. Miasto wyglądało jak Łuck: ulice przepełnione uchodźcami, wszystkie domy, mieszkania, schody pełne ludzi. Chleba było dosyć, do syta. Tam też Żydzi zupełnie dobrze handlowali z rosyjskimi żołnierzami, sprzedając im wszystko za dość słone ceny, od zegarków (bardzo chodliwy towar) po [...] pończochy. Po kilku tygodniach kręcenia się bez roboty po białostockich ulicach dostałem pracę w fabryce jako lekarz.

Źródło: Epsztein T., Majewska J., Bańkowska A. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne archiwum getta warszawskiego*, t. 15, *Wrzesień 1939. Listy kaliskie. Listy płockie*, Warszawa: ŻIH, s. 117.

¹³ 23 września 1939

¹⁴ *beit midrasz* – w języku hebrajskim: dom nauki, pomieszczenie (najczęściej przy synagodze) przeznaczone do studiów talmudycznych dla chłopców i dorosłych mężczyzn.

• • •
Nr 4
• • •

Relacja anonimowego uchodźcy z Łodzi, dotycząca ucieczki na wschodnie tereny Polski we wrześniu 1939 roku

Jedziemy na Dworzec Wschodni¹⁵ w zamkniętej dorożce, gdyż na praskim moście wyciąga się pasażerów, zabiera się im wszystkie rzeczy, a następnie wysyła na roboty. Jedziemy: ja, mój brat, moja siostra, towarzysząca jadącemu z nami szwagrowi. Na dworcu wszystkie przejścia są zapchane i nie można kupić biletów, ale numerowy dostarcza je nam za małą dopłatą i, szczęśliwi, docieramy na peron. Jest już jednak tak dużo ludzi i panuje taki tłok, że dostanie się do pociągu odchodzącego w kierunku Małkini – tam chcemy jechać – jest wykluczone. Skąd wzięło się tak dużo ludzi z wszystkich miast Polski? [...] wszyscy chcą wydostać się stąd do Rosji, do Białegostoku. Opowiada się cuda o tamtej stronie. Wszyscy tam są wolni, życie tam jest inne niż w miastach, z których my jedziemy...

Słychać również głosy, które przekonują, by nie iść za falą i nie jechać, bo natłok jest taki, iż po drugiej stronie nie ma gdzie głowy położyć, brud tam wychodzi uszami, a ludzie są zawszeni. Te głosy nie wywierają jednak żadnego wpływu, każdego ogarnęła taka gorączka podróży, że już nic nie może powstrzymać od wyjazdu. Po pierwsze – wszyscy chcą się ratować od tego „ognia”, po drugie – chcą zobaczyć z bliska, na własne oczy to nieznane, o które część wyjeżdżających walczyła i o którym śniła. W końcu udało się nam, po dwóch godzinach czekania, dostać do innego pociągu, który zaraz odchodzi w kierunku Małkini. [...]

W wagonach nie zapalają świateł i tak w ciemności, o 8 wieczór, przyjeżdżamy do Małkini. Żydów pędzą do rewizji, ale nam udaje się przekraść z chrześcijanami, omijamy rewizję i wzdłuż szyn kolejowych ruszamy do drogi, która prowadzi do granicy. Trzymamy się linii kolejowej i tam łapie mnie dwudziestoletni urwis: „Jude, chodź do pracy”; w ten sposób wyłapuje on zrewidowanych już ludzi do roboty i trzyma ich tak długo, aż się u niego wykupią. Przy tym nie brakuje razów, które Żydzi otrzymują od napuszczonych żołnierzy. Więcej niż „Jude” nie potrafi powiedzieć. „Wypłacamy się” mu ze wszystkich stron, tak że nie udaje mu się nawet krzyknąć, i uciekamy, ile sił w nogach, tak że nie dosięga już nas światło z żołnierskich kieszonkowych latarek, które przeszukują ciemności.

Docieramy biegiem do pustego pola przy przejściu granicznym. Noc jest tak ciemna, że nie widać osoby stojącej obok. Co minutę zapala się reflektor i oświetla całą okolicę. Kładziemy się wszyscy na ziemię, czekamy, aż znowu będzie ciemno, i ostrożnie posuwamy się naprzód. Po drodze przyłącza się do nas paru chrześcijan i tworzymy już 10-osobową grupę. Znam trochę drogę, gdyż byłem w tych okolicach na ćwiczeniach podczas służby wojskowej. Również jeden z chrześcijan zna tę okolicę. Naradzamy się i decydujemy się przejść przez wieś Zawiste, której część znajduje się po stronie sowieckiej.

Przechodzimy przez pole skrajem wsi, wszystkie okiennice są zamknięte. Jest około pierwszej w nocy, cała wieś jest pogrążona w głębokim śnie. Idziemy dalej polem i znów świecą reflektory i rakiety. Chowamy się wszyscy za pagórek. Słychać szczekanie psów służby granicznej. Z daleka słyszymy płacz i krzyki ludzi, którzy znajdują się niedaleko nas, na neutralnym pasie. Z radością stwierdzamy, że jesteśmy na dobrej drodze do celu. Jesteśmy już niedaleko posterunków straży, ale chcę, specjalnie, zatrzymać się na pasie neutralnym. Jest to pas ziemi długości 300–400 metrów, położony pomiędzy granicą niemiecką i sowiecką. Leżą tam ludzie z paczkami i proszą i proszą czerwonoarmistów o litość, by ich wpuścili na stronę rosyjską. W chwili, kiedy chciałem przejść przez granicę rosyjską, na pasie leżało około 2000

¹⁵ Dworzec kolejowy na warszawskiej Pradze usytuowany po prawej stronie Wisły.

mężczyzn, kobiet i dzieci, spuchniętych z zimna i częściowo też z głodu, a czerwoni stróże „raju” odpędzali ich od granicy karabinami. Przejść trzeba przez druty kolczaste, którymi ogrodzony jest pas. Ludzie je przerwali. Nie pomagają jednak płacze i prośby, nikt nie zostaje przepuszczony.

Kiedy zdarzają się wypadki śmierci z głodu i zimna, głównie wśród kobiet i dzieci, wtedy ludzie szturmują ogrodzenie. Kiedy żołnierze nie mogą już wytrzymać nacisku oraz krzyków i lamentów, oficerowie wydają rozkaz, by przepuścić. Niektórzy żołnierze wykazują wtedy najdelikatniejsze ludzkie odruchy i po prostu płaczą wraz z ludźmi. Słyszałem również o brutalnym traktowaniu ludzi, popędzanych przy przechodzeniu ogrodzenia, także o pobiciu na śmierć, o strzelaniu, o rannych i zabitych (wśród leżących na pasie neutralnym ofiar, wielu amputowano ręce i nogi).

Źródło: Żbikowski A. (oprac.), (2000), *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 3 *Relacje z Kresów*, Warszawa: ŻIH, Warszawa, dokument nr 7, s. 69–70.

ZAŁĄCZNIK 9

Nr 1



Bundesarchiv, R 49 Bild-0131
Foto: Holtfreter, Wilhelm | 1939/1941 ca.

Kolumna Polaków wysiedlanych z ziem wcielonych do Rzeszy Niemieckiej w październiku 1939 r.

Źródło: Bundesarchiv, R 49 Bild-0131/Wilhelm Holtfreter/CC BY-SA 3.0.



Uchodźcy z Polski centralnej przekraczający most na Bugu we Włodawie w drodze powrotnej do Generalnego Gubernatorstwa (wrzesień/październik 1939 r.)

Źródło: zbiory Muzeum – Zespołu Synagogalnego we Włodawie



Kobiety i dzieci syryjskie na dworcu kolejowym Keleti w Budapeszcie, wrzesień 2015

Źródło: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Women_and_children_among_Syrian_refugees_striking_at_the_platform_of_Budapest_Keleti_railway_station._Refugee_crisis._Budapest,_Hungary,_Central_Europe,_4_September_2015._\(2\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Women_and_children_among_Syrian_refugees_striking_at_the_platform_of_Budapest_Keleti_railway_station._Refugee_crisis._Budapest,_Hungary,_Central_Europe,_4_September_2015._(2).jpg) (dostęp: 20 lutego 2019 r.)

Dramat ludzi uciekających z Syrii najlepiej obrazują pojedyncze historie. Mohammad Abd Rabboh, jego żona i dwie córki uciekli z ogarniętego wojną Homs w zachodniej Syrii. „Nie mieliśmy tam warunków do normalnego życia. W każdej chwili groziła nam śmierć. Ludzie z bronią biegali po ulicach i strzelali. Walki toczyły się na każdym rogu. Wyobraź sobie, że idziesz ulicą i nagle ktoś zostaje postrzelony w głowę, pada martwy tuż obok ciebie. Tak nie dało się żyć” – opowiada Rabboh.

Źródło: GazetaPrawna.pl (07.12.2017).